

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres redakcji i administracji:
BERLIN W., Schillerstrasse 57.
Telefon: Bismark 7546.

wychodzi codziennie

(prócz niedziel i świąt).

Pocztowe konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

EKSPEDYCJA: Bytom G.-Śl. (Beuthen O.-S.), Kurfürstenstr. 19.

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 1,85 mk.
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 m. miesięcz.
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie.

Cena ogłoszeń w Niemczech:
— Za 1 milimetr ośmiokolumnowy 10 fenigów.

Rok XXXIV

Sobota 18-go stycznia 1930

Nr. 14

Mniejszościom nie wolno w Prusach nabywać ziemi.

II.

Czytaliśmy w wczorajszym artykule, że mniejszości narodowe w Prusach z „rozporządzenia z dnia 6. 3. 27, dotyczącego popierania budownictwa dla robotników rolnych z funduszu dla bezrobotnych“ korzystać nie mogą, ponieważ według tych przepisów tylko robotnicy pochodzenia niemieckiego (deutschstämmige) mają prawo do zasiłków rządowych. Słyszeliśmy dalej, że nawet w ciągu 50 lat w domach takich członków mniejszości narodowych nie wolno mieszkać mimo, że kredyt w międzyczasie już został zwrócony. Przepisy te wyjątkowo przeciwnie nam Polakom są ważne i stosują je w całym Prusach. Przepisy te podpisał były minister opieki społecznej centrowiec Hirtsiefer. Można z tego wywnioskować, jak partja centrowa i jej ministrowie się do polaków Śląska Opolskiego odnoszą. Znamy wiele wypadków ze wszystkich części Prus, zamieszkałych przez Polaków i inne mniejszości, że na podstawie tych przepisów niemożliwym było i jest nadal, by Polak dostał pomieszkanie. Mamy wypadki, że Polacy, którzy przypadkowo znajdują w jakiejś oddalonej okolicy pracę, takowej przyjąć nie mogą, ponieważ uzyskanie pomieszkania w takich przez „Siedlung“ postawionych pomieszkaniach jest wobec tego ministerjalnego rozporządzenia zupełnie wykluczone. Oczywiście, że cel tego rozporządzenia jest też taki, ażeby Polaków takimi środkami z ich ziemi ojczystej usunąć. Rozporządzenie to dało wówczas posłom polskim do sejmiku pruskiego powód do wniesienia interpelacji. W interpelacji z dnia 11. 7. 1927 r. poseł ks. proboszcz Klimas stawiał w Sejmie pruskim do rządu pruskiego następujące szczegółowe zapytanie:

Czy państwowe ministerjum gotowe jest postarać się o to, by Polacy na podstawie rozporządzenia z dnia 6. 3. 27 nie byli krzywdzeni? Jakiego kroki pragnie ministerstwo w tej sprawie poczynić? — Czy ministerstwo da przedewszystkiem reńsę polskiej natychmiast zlecenie, że spowoduje wymazanie wszystkich takich zapisów w księgach gruntowych i że w przyszłości właścicielom domów osiedleńczych i właścicielom ziemi, potrzebującym kredytów, nie narzuci obowiązku przyjmowania lokatorów tylko niemieckiego pochodzenia?

W interpelacji tej poseł ks. Klimas wymienił szczegółowy wypadek ze Śl. Opolskiego i wskazał na to, że zapisywanie do ksiąg gruntowych na Śląsku Opolskim istniały i istnieją nadal, że Polakom nie wolno w ciągu 50 lat mieszkać w domach osiedleńców (Siedlungshäuser). Odpowiedź pruskiego ministra opieki społecznej z dnia 21. 10. 27 dana polskiemu posłowi w porozumieniu z pruskim ministrem spra-

Narady min. Zaleskiego z Schubertem.

Berlin. (Tel. wł.) Jak donoszą dzienniki, po zakończeniu sesji Rady Ligi Narodów minister Zaleski odbył dłuższą naradę z przedstawicielem Niemiec, Schubertem. Tematem rozmów był cały szereg spraw polsko-

niemieckich. W sprawie traktatu handl. obydwa mężowie stanu zgodzili się na to, że delegacje obydwojch państw zbiórą się w przyszłym tygodniu w Warszawie.

Koniec sesji rady Ligi Narodów.

Geneva. Na czwartkowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów po ministrze Zaleskim zabrał głos Quinones de Leon. Jak wiadomo, jest on wśród obecnych członków Rady Ligi jedynym, który brał udział w pierwszym posiedzeniu Rady Ligi, jakie miało miejsce przed 10-ciu laty. W przemówieniu swem oddał on hołd pamięci szeregu zmarłych mężów stanu, którzy brali udział w pracach Rady Ligi Narodów.

Następnie Rada Ligi na wniosek Brianda uchwaliła zasięgnąć w Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości w Hadze opinii co do niektórych punktów interpretacji umowy grecko-bułgarskiej w sprawie uchodźców.

Na pytanie podsekretarza stanu Daltona, sekretarz generalny Ligi Narodów sir Erick Drummond oświadczył, że w nadchodzący poniedziałek odbędzie się w Genewie konferencja pomiędzy przedstawicielami rządu szwajcarskiego a przedstawicielami sekretarja-

tu generalnego Ligi Narodów w celu ostatecznego omówienia niektórych spraw, dotyczących budowy specjalnej radiostacji dla Ligi Narodów.

Wreszcie po odczytaniu depeszy kanclerza Müllera, wyrażającej gorące podziękowanie za uczczenie pamięci ministra spraw zagranicznych Rzeszy Stresemanna, 58-ma sesja Rady Ligi została zamknięta.

Geneva. Przedstawiciele mocarstw, reprezentowanych w Radzie Ligi Narodów, opuścili we czwartek Genewę. Niektórzy z nich biorą również udział w rozpoczynającej się w przyszłym tygodniu w Londynie konferencji morskiej, której prace budzą w kołach, zbliżonych do Ligi Narodów żywe zainteresowanie. Według ogólnego mniemania, powodzenie konferencji morskiej mieć będzie wielki wpływ na możność dla pokoju posuwające się naprzód prace w dziedzinie rozbrojenia.

Dzień jubileuszu Ojca św. w Chinach.

Watykan. (K. A. P.) W całym Chinach katolicy bardzo uroczysto uczcili złoty jubileusz kapłański Ojca św. Delegatowi apostolskiemu wręczono 10.000 złotych dolarów, jako dar jubileuszowy dla Papieża. W Pekinie pod przewodnictwem arcybiskupa Constantini odbyło się uroczyste „Te-

Deum“, w którym wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz wojskowych i cywilnych, korpus dyplomatyczny, władze szkół wyższych oraz katolickie organizacje szkolne. Po południu katolicy urządzili wielką manifestację przed pałacem delegata papieskiego.

wiedliwości, nie zgadza się z faktami bowiem brzmi dosłownie:

Popieranie budownictwa dla robotników rolnych zostało przez rozporządzenie pruskiego ministra dla opieki społecznej z dnia 6. 3. 27 iednolicie dla całego Prus uregulowane. O ile do rozporządzenia z dnia 6. 3. 27 weszłyby przepisy niezgodne z Konwencją Genewską na Śląsku Opolskim, wtenczas zarządziliśmy, że na powyższych terenach t. j. na Śląsku Opolskim, nie znajdują one zastosowania.

Panie ministrze? Co znaczy taka odpowiedź?

Po pierwsze przyzna p. minister, że rozporządzenie z dnia 6. 3. 27 jest ważne dla całego Prus, wyklucza mniejszości narodowe od korzystania z niego i wobec tego sprzeciwia się Konstytucji Rzeszy niemieckiej. Po drugie władze panu ministrowi podświadnie na Śląsku Opolskim rozporządzenia pana ministra nie przestrzegały, bo zdarzały i zdarzają się takiesame wypadki jeszcze dziś i to właśnie na podstawie wyżej wymienionego rozporządzenia ministerjalnego. Naturalnie poseł polski ks. Klimas taką odpowiedzą zadowolić się nie mógł i w in-

terpelacji z dnia 22. 11. 27 zażądał odpowiedzi na wyżej wymienione, a szczegółowo zapytania. A co odpowiedział minister?

Ministerstwo nie widzi żadnego powodu, by żądania wymienione w I. i II. interpelacji wypełnić, ponieważ nieporządki wymienione nie istnieją, jak już w odpowiedzi z dnia 21. 10. 27 r. stwierdzone zostało.

Wobec takich odpowiedzi ministra i jego stanowiska stwierdzamy stanowczo, że jest to świadome i jawne pomijanie jądra sprawy. Wobec faktów, jakimi możemy służyć, że w rozporządzeniu minister mianował dla Śląska Opolskiego, jako wykonawcę swego rozporządzenia „Wohnungs-Gesellschaft für Oberschlesien“ w Opolu, co nie byłoby potrzebnem, gdyby rozporządzenie niniejsze na Śląsku Opolskim nie miało być stosowane. Na żądanie posia ks. Klimasa, że minister ma spowodować nadprezydenta do wymazania wszystkich zapisów w księgach gruntowych, dotyczących niedopuszczenia Polaków do mieszkań osiedleńczych (Siedlungswohnungen) minister nie dał wogóle odpowiedzi..., a to ministerjalne milczenie mówi całe tomy.

Telegramy.

Bezrobotce w Prusach Wschodnich rośnie.

Królewiec. Z ogłoszonej dziś statystyki urzędowej wynika, że ilość bezrobotnych w Prusach wschodnich wzrosła znacznie w ciągu ostatnich tygodni i wynosi obecnie 90 300 osób, czyli o 6300 więcej niż 1 stycznia. Również ilość pobierających zasiłki państwowe wzrosła w tym okresie czasu niemal o 11 000 osób i wynosi obecnie 66 000.

Zakaz demonstracji w Prusach.

Berlin. (Tel. wł.) Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zakaz wszelkich zebrań pod gołym niebem demonstracji i pochodów, a to dlatego, że w ostatnich dniach organizacje radykalne nadużywały wolności zebrań do awantur, zagrażających spokojowi. Niewatpliwie zarządzenie to wywołane zostało zapowiedziami komunistów co do urządzania rewolucji.

Rokowania zbożowe z Niemcami.

Berlin. „Vossische Ztg.“ donosi, że delegacja niemiecka dla osiągnięcia porozumienia polsko - niemieckiego w sprawie eksportu zboża udała się do Warszawy w celu dalszego prowadzenia rokowań.

Eksplozja zbiornika z acetylenem.

Drezno. W poniedziałek o godzinie 3 po południu w jednym z budynków saskiej wytwórni acetyleny nastąpił wybuch zbiornika. Zginęło dwóch robotników, znajdujących się w pobliżu, dwóch zaś jest ciężko rannych.

Na szczęście wybuch nie naruszył kamery, w której sprawdzano wytrzymałość zbiorników, napełnionych acetylenem.

Nowy poseł austriacki w Polsce.

Wiedeń. Jak donoszą dzienniki, na miejsce posła austriackiego Posta, powołanego do centrali wiedeńskiej, kierownictwo poselstwa austriackiego w Warszawie objąć ma dotychczasowy poseł austriacki w Moskwie Robert Hein. Poseł Hein pełnił od roku 1909—1911 funkcje wicekonsula austriacko-węgierskiego w Warszawie. W czasie wybuchu wojny w roku 1914 był Hein kierownikiem konsulatu austriacko-węgierskiego w Kijowie.

Nleudane rokowania polsko-austriackie.

Haga. Rokowania, wszczęte w Hadze między delegacją polską a austriacką, toczą się w dalszym ciągu. Obejmują one sprawę rozrachunków z tytułu udziału Polski w przedwojennym długu publicznym Austrii. Ponieważ ta ostatnia sprawa dotyczy bezpośrednio austriackich towarzystw ubezpieczeniowych, które posiadają duże pakiety galicyjskiej pożyczki kolejowej, ze strony Austrii podjęto próbę związania tej sprawy z kwestją waloryzacji polskich pretensyj do austriackich towarzystw ubezpieczeniowych z tytułu polis ubezpieczeniowych. Strona polska na to się nie zgodziła.